

# Apolinary Polek, Małe miasteczka

Są jeszcze w tym kraju małe miasteczka  
pod lasem Laskiem i nad rzeką Rzeczką,  
gdzie kino zwie się Kino, a hotel Hotelem.  
Gdzie nie możesz i nie chcesz rozumieć zbyt wiele.  
Małymi miastami rządzą wielcy panowie  
Skąd naprawdę się wzięli - tego nikt ci nie powie;  
każdy z nich kilku sztuczek nauczyć się musiał,  
by wiedzieć komu sprzedać się, a kogo kupić.  
Projekty oddolne narzucone odgórnie;  
Sprawy zawsze są jasne, tylko lud nie rozumie.  
Gmach urzędu szepcze do ucha ci czule:  
Tańczysz z kim ci każą lub nie tańczysz w ogóle  
Choć jestem zdrow jak ryba,  
nad rzekę z tobą iść nie mam siły.  
Choć nie mam już tego, co miałem,  
Nie dbam, by się marzenia spełniły.  
Choć żonę mam i dzieci,  
już nie mam własnego zdania.  
Choć kocham cię tak bardzo,  
już nie potrafię się starać.  
Każdy widzi wszystko, nie wie nikt niczego.  
Smutek w poprzek drogi jak zwalone drzewo.  
Wszystko się jakoś samo odkłada na potem,  
A gdy zechcesz iść tam, musisz iść z powrotem.